



Urząd Gminy w Jezowie Sudeckim

ul. Długa nr 63

58-521 Jezów Sudecki

tel./fax (0-75) 71-32-254

71-32-255

71-32-257

Czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach 7³⁰ - 15³⁰

PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY
PRZYJMUJE INTERESANTÓW
W SPRAWACH SKARG I WNIOSKÓW
W KAŻDY PONIEDZIAŁEK
OD GODZINY 14⁰⁰ DO 15³⁰

JEDNOCZEŚNIE INFORMUJE SIĘ, ŻE
PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY PRZYJMUJE PO
TELEFONICZNYM UZGODNIENIU TERMINU I
GODZINY SPOTKANIA W BIURZE RADY GMINY

XXXII sesja Rady Gminy

W dniu 27 lutego 2002 r. odbyło się posiedzenie XXXII sesji Rady Gminy. Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Rady Gminy Kazimierz Rosół. W sesji uczestniczyło 18 radnych.

Na sesji omawiano następujące tematy:

1. Otwarcie Sesji

- stwierdzenie kworum
- wybór protokolanta
- wyłożenie protokołu z XXXI Sesji Rady Gminy.

- Sprawozdanie z realizacji gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych w 2001 i zatwierdzenie programu na 2002 rok - podjęcie uchwały.
- Podjęcie uchwał w sprawie:
 - zmian do budżetu gminy na 2002 rok,
 - wyrażenia zgody na przeznaczenie do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność gminy Jezów Sudecki,
 - wyrażenia zgody na zbycie lokalu usługowego wraz z udziałem we współwłasności części budynku i gruntu w budynku stanowiącym własność gminy Jezów Sudecki,
 - wniesienia zmian do uchwały Rady Gminy numer XXXIV/181/98 z dnia 23 lutego 1998 roku w sprawie określenia zasad przeznaczania do sprzedaży lokali mieszkalnych w domach stanowiących własność gminy Jezów Sudecki oraz stosowania bonifikat udzielanych nabywcom tych lokali,
 - składu osobowego Rady Społecznej Gminnego Ośrodka Zdrowia w Jezowie Sudeckim,
 - sprzedaży lokalu mieszkalnego będącego w zasobie gminnym.
 - określenia zasad przyznawania i odpłatności za posiłki w szkołach.
- Sprawozdanie z pracy komisji Rady Gminy za 2001 roku i przedstawienie planów pracy komisji na 2002 rok.
- Sprawozdanie z bieżącej działalności Rady i Zarządu Gminy.
- Interpelacje i zapytania radnych.

7. Sprawy różne

a/ przyjęcie protokołu XXXI sesji Rady Gminy.

8. Zamknięcie posiedzenia XXXII sesji Rady Gminy .

Pani Alicja Karmelita sekretarz Gminnej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych złożyła sprawozdanie z pracy komisji za 2001 r.

Rada Gminy zrealizowała w całości pkt 3 porządku obrad. Projekty uchwał podlegające publikacji drukujemy poniżej.

Przewodniczący stałych komisji Rady Gminy przedłożyli sprawozdania z pracy komisji za 2001 rok i przedstawili plany pracy na 2002 rok. Rada Gminy przyjęła sprawozdania i plany pracy komisji.

Pan Wójt przedstawił sprawozdanie z pracy Zarządu Gminy.

Rada Gminy zapoznała się z pismem Komendy Miejskiej Policji w/s dofinansowania zakupu oznakowanego samochodu dla potrzeb Rewiru Dzielnicowych w Jeżowie Sudeckim. Samochód, którego zakup w 1993 r. był również sponsorowany przez Radę Gminy został wycofany z użytkowania ze względu na jego stan techniczny i nieopłacalność wykonywania napraw.

Rada Gminy wstępnie zaakceptowała przeznaczenie kwoty stanowiącej 50% wartości zakupu samochodu przy rozdziale nadwyżki budżetowej. Ostateczna decyzja oraz wysokość dofinansowania zostaną ustalone przez Radę na kolejnym posiedzeniu Rady Gminy.

Pan Wójt poinformował Radę, że Zarząd Gminy odbył spotkanie ze Stowarzyszeniem Wodociągowania i Kanalizacji Wsi Dziwiszowa. Na spotkaniu Wójt przedstawił trzy koncepcje doprowadzenia wody do Dziwiszowa. Stowarzyszenie zaakceptowało wariant doprowadzenia wody z ujęcia wody z Jeżowa Sudeckiego poprzez Płoszczynę do Dziwiszowa. Wariant ten pozwoli nam na zaopatrzenie dwóch wsi w wodę.

W bieżącym roku w budżecie zaplanowano wykonanie dokumentacji technicznej pod kontem pozyskania środków z Unii Europejskiej na wykonanie tego zadania.

W sprawach różnych mieszkańców gminy poruszył problem zanieczyszczania środowiska na ul. Polnej w Jeżowie Sudeckim, uciążliwość dla mieszkańców stanowi palenie śmieci, w tym opon, oraz wyciekanie nieczystości z toalet.

Do rozpatrzenia tej sprawy zostanie dokonana wizja w terenie.

Radna Halina Trojan zgłosiła sprawę powrotu dzieci po zajęciach szkolnych do Płoszczyny i Czernicy. Zwróciła się z prośbą o interwencję u przewoźnika w/s podstawiania większych autobusów.

Na zakończenie sesji pani Genowefa Smolarek poinformowała radę o spisie rolnym i powszechnym, który ma odbyć się na terenie gminy w dniach od 21 maja do 8 czerwca 2002 roku. W tych dniach rachmistrze będą dokonywali spisu u wszystkich mieszkańców gminy

Redakcja

UCHWAŁA NUMER XXXII/178/2002 RADY GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM Z DNIA 27 LUTEGO 2002 ROKU

W SPRAWIE: wyrażenia zgody na przeznaczenie do sprzedaży nieruchomości stanowiących własność gminy Jeżów Sudecki.

Rada Gminy uchwała, co następuje:

§ 1

Rada Gminy wyraża zgodę na przeznaczenie nieruchomości do sprzedaży będących własnością Gminy Jeżów Sudecki :

Sołectwo Jeżów Sudecki -
nieruchomości niezabudowane

- 1/ działka numer 517/54 o powierzchni 945 m²
- 2/ działka numer 517/55 o powierzchni 966 m²
- 3/ działka numer 517/56 o powierzchni 962 m²
- 4/ działka numer 517/58 o powierzchni 994 m²
- 5/ działka numer 517/59 o powierzchni 1060 m²
- 6 / działka numer 517/60 o powierzchni 1057 m²
- 7 / działka numer 517/61 o powierzchni 1020 m²
- 8 / działka numer 517/62 o powierzchni 1008 m²
- 9 / działka numer 517/63 o powierzchni 1073 m²
- 10 / działka numer 517/65 o powierzchni 1133 m²
- 11 / działka numer 517/66 o powierzchni 1124 m²
- 12 / działka numer 517/67 o powierzchni 1380 m²
(działka przez. na cele rolne)
- 13/ działka numer 517/68 o powierzchni 1839 m²
(działka przez. na cele rolne)
- 14/ działka numer 517/69 o powierzchni 2141 m²
(działka przez. na cele rolne)

§2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy w Jeżowie Sudeckim.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

§ 4

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy.

UCHWAŁA NR XXXII/179/2002
RADY GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM
Z DNIA 27 LUTEGO 2002 ROKU

W sprawie wyrażenia zgody na zbycie lokalu usługowego wraz z udziałem we współwłasności części wspólnych budynku i gruntu w budynku stanowiącym współwłasność Gminy Jeżów Sudecki.

Rada Gminy uchwała, co następuje :

§ 1

Wyraża się zgodę na sprzedaż na rzecz najemcy lokalu usługowego numer 1 wraz z udziałem we współwłasności części wspólnych budynku i gruntu znajdującego się na parterze budynku mieszkalno-usługowego, położonego w Jeżowie Sudeckim przy ulicy Długiej numer 89 na działce numer 109, stanowiącej współwłasność Gminy Jeżów Sudecki.

§ 2

Przyznaje się pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości najemcy lokalu.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

§ 5

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy.

UCHWAŁA NR XXXII/182/2002
RADY GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM
Z DNIA 27 LUTEGO 2002 ROKU

W sprawie wyrażenia zgody na zbycie lokalu mieszkalnego wraz z udziałem we współwłasności części wspól-

nych budynku i gruntu w budynku stanowiącym współwłasność Gminy Jeżów Sudecki.

Rada Gminy uchwała, co następuje:

§ 1

Wyraża się zgodę na sprzedaż w drodze przetargu ograniczonego do mieszkańców gminy Jeżów Sudecki, lokalu mieszkalnego numer 3 wraz z udziałem we współwłasności części wspólnych budynku i gruntu położonego w Dziwiszowie nr 122 na działce numer 325/1, stanowiącej współwłasność Gminy Jeżów Sudecki.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

§ 4

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy.

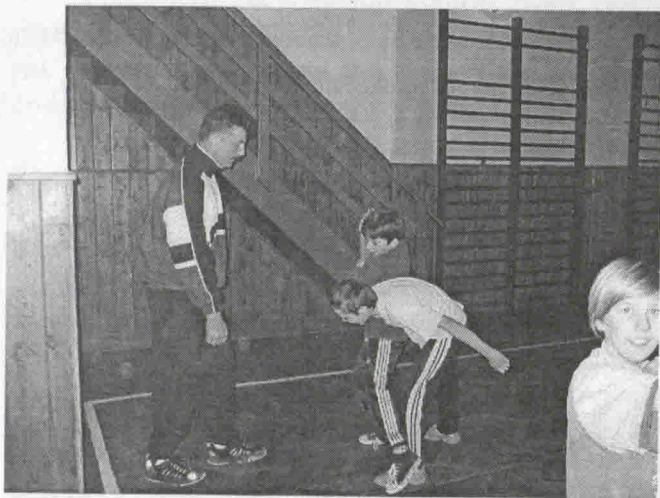
Sposób na nudę.

Czy dzieci wiejskie pozbawione możliwości uczestnictwa w popołudniowych zajęciach pozaszkolnych muszą być skazane na nudę?! Okazuje się, że nie. Wystarczy trochę dobrych chęci, poświęcenia czasu wolnego i można zorganizować czas wolny dla najmłodszych.

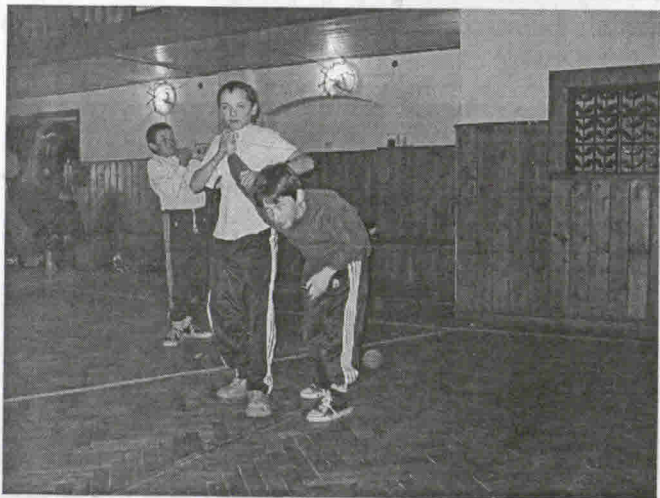


Z takiego założenia wyszli dwaj mieszkańcy wsi Czernica - panowie Dariusz Matubowski - inicjator pomysłu i Janusz Malczewski, którzy poświęcając swój wolny czas założyli we wsi szkolną sekcję sportową dla uczniów tutejszej podstawówki.

Na prowadzonych zajęciach, dzieci uczą się podstawowych form samoobrony /Ju Jitsu/, a także rozwijają swoje umiejętności w zakresie gier i zabaw zespołowych. Zorganizowane zajęcia cieszą się ogromnym powodzeniem. Uczestniczą w nich dzieci z pobliskiego Janówka, Chrośnicy, a także Płoszczyny. Aby uatrakcyjnić zajęcia, instruktor Janusz Malczewski - posiadacz czarnego pasa 2 Dan w dalekowschodnich sportach walki, zaprosił do Czernicy dwóch mistrzów Ju Jitsu w osobach sensei Mirosława Wiśniewskiego 5 Dan JJ z Gorzowa Wielkopolskiego oraz Mirosława Glaz 3 Dan JJ z Krosna Odrzańskiego.



Obaj zaproszeni mistrzowie prowadzili wspólne zajęcia z dziećmi w Czernicy.



Zajęcia na pewno były ogromną atrakcją, tym bardziej, że mali uczestnicy zostali uhonorowani przez gości pamiątkowymi dyplomami. Już w niedalekiej przyszłości instruktor Janusz Malczewski planuje zaprosić do Jeleniej Góry specjalnego gościa tj. Pana Key Yashimę – mistrza judo z Japonii. Już nawet wstępnie Key Yashima potwierdził

chęć przyjazdu, pozostaje jeszcze kwestia ustalenia terminu.

-Nasze zajęcia, to nie tylko sport – mówi Janusz Malczewski Chcemy zaproponować dzieciom wycieczki turystyczno-krajoznawcze, spotkania z gitarą przy ognisku, spotkania z ciekawymi ludźmi. Chcielibyśmy, aby zajęcia stały się dla tych bardzo młodych ludzi alternatywą do spędzania wolnego czasu w sposób pożyteczny i zdrowy, z dala od zgubnych nałogów cywilizacyjnych.



W chwili obecnej do pełni szczęścia brakuje dzieciom kilku materacy gimnastycznych, aby w pełni zasmakowały możliwości, jakie daje im uprawianie tego rodzaju sportu. Niestety, na dzień dzisiejszy to tylko nierealne marzenia, ponieważ sekcja nie dysponuje swoimi środkami, a uczestnictwo w zajęciach jest bezpłatne. W następnych odcinkach postaramy się w przejrzysty sposób opisać poszczególne rodzaje i style sportów walki, zaczynając od sztuki samoobrony JU JITSU czyli „łagodnej drogi”

tekst i zdjęcia Janusz Malczewski

JANÓWEK HISTORIA WSI

1677 Iohnsdorff, 1687 Ionsdorff, 1786 Johnsdorf,
1945 Janów, 1947 Janówek

Janówek, w przeciwieństwie do sąsiednich wsi, nie ma dobrze opracowanych dziejów. Nie wiadomo nawet kiedy powstał. Powodem może być fakt, że leżąc pomiędzy trzema bardzo starymi wsiami, sam pozostał małą osadą, w której nie było kościoła, a więc nie pojawiał się w kronikach. A nawet gdy są jakieś wzmianki, nie wiadomo, czy dotyczą akurat Janówka, bowiem prawie w każdym powiecie była wieś o identycznej nazwie

niemieckiej. Nie ma nawet zgodności co do tego, w której parafii leżał. Wydaje się, że początkowo należał do Chrośnicy, potem okresowo do Rzaśnika.



Wieżę wcześniej stała się silnym ośrodkiem formacji, bowiem pierwszy odnotowany fakt w jej dziejach odnosi się do buntu chłopów, który wybuchł tu w latach 1588-89 i objął też okoliczne wsie. Został wywołany przez wędrownych koczowniczych ewangelików, którzy w wielu miejscowościach na Śląsku podburzali chłopów przeciwko panującemu porządkom społecznym.



Bunt ten został szybko stłumiony. W okresie wojny 30-letniej i po niej wieś należała do parafii w Rzaśniku, który pozostawał własnością hrabiego Johanna Friedricha von Nimptscha, nie jest natomiast pewne, czy Janówek był wtedy także jego posiadłością. Pewniejsze informacje o Janówku pochodzą dopiero z początku XVIII wieku. W 1726 roku z majątku ziemskiego płacono 211 talarów podatków,

a chłopcy płacili 535 talarów. Była to więc niezbyt duża posiadłość. W 1765 roku właścicielem wsi był Fr. Kahlin. Wartość jego majątku szacowano na 2.255 talarów i jakąś osobną część wsi na 903 talarzy. We wsi mieszkało 12 kmieci, 12 zagrodników i 50 chałupników, w tym 13 rzemieślników, głównie tkacze lub porządki. W 1786 roku Janówek wchodził w obręb dużych posiadłości hrabiego von Schweiniza, który miał większość okolicznych wsi. Były tu 2 młyny wodne, a mieszkało 13 kmieci, 39 zagrodników i 13 chałupników.



Wieżę nieco rozwinęła się dopiero w XIX wieku. W 1825 roku należała do Christiana Friedricha Helda. Było tu 66 domów i szkoła ewangelicka, którą obsługiwał nauczyciel z Rzaśnika. Ponadto wymieniano folwark, tartak, olejarnię, 2 młyny wodne, a wśród mieszkańców było 3 tkaczy chałupników. Charakterystyczne było to, że wszyscy mieszkańcy byli ewangelikami. W 1840 roku wieś stanowiła własność płk Hoffmana i Amalie Henriette z domu Held, która była wdową po sołtysie, bowiem istniało tu dziedziczne sołectwo, odkupione od dominium w Bystrzycy. We wsi było 67 domów, szkoła ewangelicka, folwark, 2 młyny wodne o 4 kołach, olejarnia, tartak, browar i 2 gorzelnie (zapewne jedna w folwarku a druga w sołectwie), 11 warsztatów tkackich i 2 szynki, a wśród mieszkańców było 4 handlarzy i 11 różnych rzemieślników. Trudne warunki naturalne powodowały, że większość mieszkańców musiała szukać środków do życia poza rolnictwem. Była to więc dość uprzemysłowiona, chociaż niewielka osada. Często zmieniali się właściciele Janówka. W 1870 roku Janówek należał do por. Müllera, obejmując 334 morgi gruntu i przynosząc 332 talary rocznego dochodu. Pomimo ładnego położenia wieś nie przekształciła się w letnisko i nie budziła większego zainteresowania turystów. Podobnie wyglądała sytuacja po 1945 roku, spadła

tylko nieco liczba mieszkańców, ale od lat jest ustabilizowana.

Redakcja Biuletynu zwraca się z prośbą do mieszkańców sołectwa Janówek o pomoc w napisaniu historii najnowszej wsi. Brak jest informacji o życiu mieszkańców po 1945 r. skąd przybyli, jakimi byli osadnikami, do jakiej gminy i jakiego powiatu należała wieś, kto i w jakich latach był sołtysem wsi oraz inne ciekawe informacje zdjęcia. Materiały prosimy przekazywać do redakcji znajdującej się w Biurze Rady Gminy.

W artykule wykorzystano materiały z:

Tekstów źródłowych do historii Jeleniej Góry – Wrocław 1964

Słownika geografii turystycznej Sudetów pod redakcją Marka Staffy Wyd. Wrocław 2000.

Igrzyska z mapą i kompasem

Rozpoczęli kolejny sezon zmagania z lasem, mapą i kompasem członkowie Klubu Turystyki Kwalifikowanej „Łapiguz”, specjalizujący się w imprezach na orientację. Sezon rozpoczął się od klubowych zawodów „ZIMA’2002” zaliczanych do cyklu „Cztery Pory Roku”.

Czołowe miejsca w tych zawodach zajęli:

w kategorii TD (dzieci szkół podstawowych)
Katarzyna Potaczek przed Łukaszem Jarząbkim z Siedlęcina oraz Robertem Szatkowskim z Wrzeszczyna

w kategorii TM (młodzież gimnazjalna)
Tadeusz Łozowski przed Tomaszem Dülzem oraz Marcinem Chojnowskim (wszyscy z Jeżowa Sudeckiego)

w kategorii TJ (szkoły średnie i starsi)
Adam Rodziewicz z Siedlęcina przed Katarzyną Krajniak i Michałem Job z Jeleniej Góry.

Trasy opracowała i sędziowała zawody Aleksandra Jaźwa z Jeleniej Góry.

W dniach 15 – 17 marzec 2002 w okolicach Piechowic odbyły się V Ogólnopolskie Marsze na Orientację „Puchar Wagarowicza”. Impreza, organizowana przez Klub „Łapiguz”, w tym roku miała rangę Pucharu Polski, to też mogliśmy gościć najlepszych w Polsce orientalistów. Tym większy wymiar ma sukces naszych zespołów w kategorii TJ. Trzecie miejsce zajął Marek Wąsowski, ósme miejsce Artur Osyda i Marcin Milewski a dziewią-

te miejsce Marek Knappe i Michał Job. W kategorii TD jak zwykle nie zawiedli Krzysztof Mazur i Łukasz Jarząbek zajmując z zespołem z Kowar egz-zequo 2 miejsce.

Wyniki te pokazują, że czołówka polskich orientalistów jest w zasięgu naszych zawodników. Ogółem w zawodach startowało 144 zawodników.

Najbliższa impreza, w której wystartują nasi zawodnicy, to Ogólnopolska Impreza na Orientację „Wiosna 2002” organizowana przez Klub ze Lwówka Śląskiego w dniach 19 – 21.04.2002 r. Jest to pierwsza runda Pucharu Dolnego Śląska w Marszach na Orientację. Na imprezie tej podsumowane będą wyniki Pucharu Dolnego Śląska za rok 2001. Najlepsi w roku 2001 (w tym nasi reprezentanci) odbiorą wyróżnienia. Należy tu dodać, iż Klub „Łapiguz” w roku 2001 zajął I miejsce w klasyfikacji drużynowej tego Pucharu.

Zapraszamy również na kolejną (drugą) rundę „Czterech Pór Roku”. Tym razem Marsze na Orientację „WIOSNA 2002” odbędą się 27 kwietnia o godz. 10.00 ze startem i metą przy strzelnicy na autodromie w Jeżowie Sudeckim. Zapraszamy wszystkich chętnych mieszkańców gminy Jeżów Sudecki, członków GZ LZS w Jeżowie Sudeckim, dla których start w zawodach jest bezpłatny oraz innych chętnych za opłatą 5,-. Przypominamy jednak, iż ze względu na konieczność przygotowania odpowiedniej ilości materiałów startowych bezwzględnie konieczne jest wcześniejsze zgłoszenie uczestnictwa do dnia 22.04.2002. Zgłoszenia przyjmuje Adam Rodziewicz - tel. 76 79 419, 75 410 22 lub 0-602 30 51 24.

Adam Rodziewicz

Chrośnica historia miejscowości

1305 - Ludwigsdorf, 1667 – Luschorf, 1726 – Ludwigsdorff, 1765 – Ludewigsdorf, 1776 – Ludwigsdorf, 1840 – Lutschdorf, Ludwigsdorf, 1945 – Ludwików, 1946 – Chrośnica

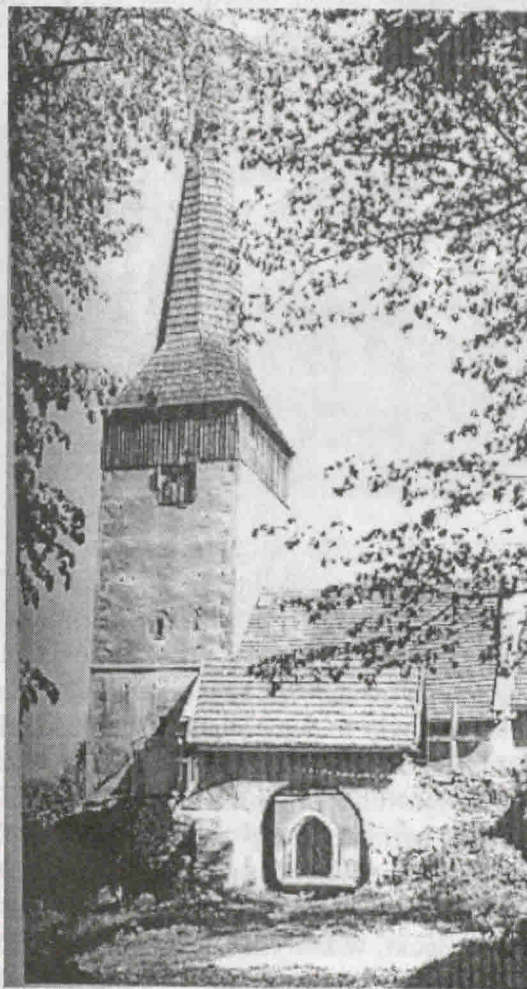
Dzieje Chrośnicy nie są dobrze rozpoznane. Leżąca głęboko w górach wieś pozostawała wyraźnie na uboczu wydarzeń, nie prowadziła przez nią żadna ważna droga, a dodatkowo miejscowość znajdowała się na peryferiach posiadłości i powiatu. Nie wiadomo nawet kiedy powstała tu pierwsza osada, ale biorąc pod uwagę wiek sąsiednich osad i rolę Okoła dla okolicy mogło to mieć miejsce bardzo dawno. Według niezbyt pewnych przekazów

Chrośnica była wzmiankowana w dokumentach już w 1217 r., ale budzi to wątpliwości. Wsi o identycznej nazwie niemieckiej było w pobliżu więcej (Chmielno i Chromiec) i nie zawsze wiadomo, do której odnoszą się wzmianki.



Dotyczy to również informacji o miejscowym kościele z 1399 roku, chociaż równie dyskusyjne jest stwierdzenie, że powstał on dopiero w początkach XVI w. Chrośnica od początku wchodziła w obręb posiadłości, której centrum stanowiła pobliska Bystrzyca, chociaż funkcjonalnie była bardziej powiązana z leżącą niżej w dole tego samego potoku Czernicą. W 1660 r. jako właściciela całego majątku wymieniano Sigmunda Festenberga Pachischa, w 1672 r. Moritza Christiana von Schweiniza z Biedrzychowic, a w 1677 i 1687 r. J.Ch. von Schweiniza z Bystrzycy. W 1726 r. z majątku w Chrośnicy płacono 453 talary podatków, a chłopcy płacili 750 talarów, ale tu również informacja może się raczej odnosić do Chromca w górach Izerskich. W 1741 lub 1742 r. we wsi wzniesiono ewangelicki dom modlitw i ustanowiono parafię. Przez całą pierwszą połowę XVIII wieku właścicielami wsi pozostawali von Schweinzowie, ostatnim, wymienionym w 1750 r. był, Dawid Christian, potem jako właściciel wystąpił już von Schweinichn, który wszedł w posiadanie dóbr w Bystrzycy Dolnej. W 1765 r. wartość majątku w Chrośnicy szacowano na 8923 talary, a należał on do von Wincklera z Bystrzycy. Mieszkało tu 20 kmieci, 17 zagrodników, 92 chałupników, ponadto 29 tzw. wolnych ludzi i 29 rzemieślników, przeważnie tkaczy, ponieważ Chrośnica stanowiła wówczas ośrodek tkactwa chałupniczego. Z kolei w 1786 r. wymieniono we wsi dwa kościoły, dwie plebanie i dwie szkoły (katolicką i ewangelicką), a wśród mieszkańców było 20 kmieci, 75 zagrodników i 52 chałupników. W początkach XIX w. wymieniano: kościół katolicki, szkołę katolicką i ewangelicką, folwark i młyn

wodny, a wśród mieszkańców 29 kmieci, 69 zagrodników i 18 chałupników.



Wież zajął prawie całą górną część dolnej Lipki. W 1825 r. wchodziła w obręb klucza dóbr z siedzibą w Gródku Wleńskim, ale bezpośrednio nadal podlegała majątkowi w Bystrzycy. Były tu aż 152 domy, 2 kościoły (katolicki i ewangelicki) szkoła ewangelicka z nauczycielem, tartak, dwa młyny wodne, pracowało 12 warsztatów tkackich. Posiadaczem dóbr był Heinrich Gottlob Grocke. W 1840 r. właściciel pozostawał ten sam, rezydował w Bystrzycy Dolnej. Wymieniano nadal dwa kościoły i dwie szkoły, ale tylko w ewangelickiej był nauczyciel, dwa młyny wodne o trzech kołach, tartak, gorzelnia z browarem i trzy wyszynki. Wśród mieszkańców było 6 handlarzy, 22 różnych rzemieślników, a ponadto 19 warsztatów tkających bawełnę i 6 wełnę. Od połowy XIX wieku Chrośnica cieszyła się sporym zainteresowaniem turystów, ponieważ prowadził tędy szlak na Okole, uchodzące za największą atrakcję turystyczną i najwspanialszy punkt widokowy w Górach Kaczawskich.



We wsi była gospoda polecana turystom, a sama Chrośnica przekształciła się w małe letnisko, które jednak nie zyskało większej popularności. W 1870 roku majątek w Chrośnicy obejmował 184 morgi i przynosił 50 talarów rocznego dochodu dla właściciela, nie była to więc duża posiadłość, chociaż wieś należała do większych w okolicy. Jednak pomimo rozwoju funkcji letniskowej w końcu XIX wieku zaczął zaznaczać się stopniowy, powolny proces wyludniania. Według niepewnych informacji we wsi miał istnieć podczas II wojny światowej mały obóz jeniecki, w którym więziono Francuzów. Część z nich zmarła i została pochowana na cmentarzu koło kościoła. Proces wyludniania nasilił się po 1945 r. gdy zasiedlono tylko część domów. Na szczególną uwagę w Chrośnicy zasługuje najliczniejszy w regionie zespół krzyży pokutnych znajdujących się przy kościele: krzyż I o wymiarach około 85/45 cm wmurowany jest w południową ścianę wieży na wysokości jej I kondygnacji, pomiędzy prostokątnym okienkiem a krawędzią dachu nawy. Krzyż II o wymiarach 104/50/23 cm stanowi prawe ościeże bocznego portalu w kościele i w związku z tym został pozbawiony lewego ramienia, prawdopodobnie podczas wtórnego umieszczenia w tym miejscu. Krzyż III 83/45/21 cm jest wmurowany od zewnątrz po prawej stronie przy wejściu w budynku bramnym. Ma wyryty miecz i również został pozbawiony jednego ramienia. Krzyż IV o wymiarach 75/45/23 cm stoi od zewnątrz przy murze cmentarnym na lewo od budynku bramnego i również nie posiada lewego ramienia. Krzyż V o wymiarach 87/75/23 cm stoi obok poprzedniego przy samym murze. Ma słabo widoczny ryt miecza i jest głęboko zapadnięty w ziemię

Redakcja Biuletynu zwraca się z prośbą do mieszkańców sołectwa Chrośnica o pomoc w napisaniu historii najnowszej wsi. Brak jest informacji o życiu mieszkańców po 1945 r. skąd przybyli, jakimi byli osadnikami, do jakiej gminy i jakiego powiatu należała wieś, kto i w jakich latach był sołtysiem wsi oraz inne ciekawe informacje zdjęcia. Materiały prosimy przekazywać do redakcji znajdującej się w Biurze Rady Gminy.

W artykule wykorzystano materiały z:
Tekstów źródłowych do historii Jeleniej Góry – Wrocław 1964
Słownika geografii turystycznej Sudetów pod redakcją Marka Staffy Wyd.
Wrocław 2000.

Pierwszy dzień wiosny śladami Walończyków

Uczniowie klas IV i V wraz z opiekunami spędzili ten dzień na jednodniowej wycieczce, której celem było zapoznanie dzieci z historią osadnictwa i działalności Walończyków na naszym terenie.

Rano, przy niezbyt udanej jak na ten dzień pogodzie, udaliśmy się do Szklarskiej Poręby.

Pierwszym miejscem, jakie odwiedziliśmy było Muzeum Ziemi. Po drodze opowiedziałam dzieciom bardzo ogólnie o historii górnictwa walońskiego i poszukiwaczach skarbów i minerałów na terenach Karkonoszy i Rudaw Janowickich. Szczegóły mieliśmy poznać później. W muzeum obejrzelśmy wystawę kamieni i minerałów.



Następnie udaliśmy się do Starej Chaty Walońskiej, gdzie w formie gawędy, prezentacji i zabawy dowiedzieliśmy się dużo o historii poszukiwań i wydobywania minerałów, jak również uczestniczyliśmy w obrzędzie pasowania na różne stopnie nadawane zwierzchnictwu i pospółstwu walońskiemu. Opiekunowie zostali poproszeni przez gospodarza spotkania pana Juliana do pomocy w przygotowaniu pasowania. Zostaliśmy ubrani w odzież walońską, pouczeni o formie obrzędu i ruszyliśmy do dzieła. Przyznam, że była to świetna zabawa i

wspaniała lekcja dla nas i dzieci. Wprawdzie czuliśmy się trochę nieswojo w strojach wiedźm i czeladników walońskich (wiedźma walońska jest osobą niezwykle mądrą i powszechnie szanowaną, więc proszę nie mylić pojęcia z obiegowym znaczeniem tego słowa), ale radość jaką sprawiliśmy dzieciom była nie do opisania. Wprawdzie miny im zrzedły, gdy okazało się, jakie próby mają przejść, jednak przykład -co by nie mówić- dzielnych opiekunów przechodzących jako pierwsi przez cały rytuał, zachęcił dzieci do przejścia prób wody, ognia i uzyskania zarówno wspaniałych certyfikatów, jak i amuletów mających sprawować nad nimi opiekę.



Po wspaniałej gawędzie pana Juliana zakupy pamiątek miały charakter bardzo sensownego zaopatrywania się w takie minerały, jakie wskazane były dla danej osoby.

Podziękowawszy za wspólnie spędzony czas, udaliśmy się do Kowar. Tam zwiedzaliśmy sztolnie, które również były dziełem Walończyków, jako że to oni mieli swój duży wkład w odkrycie rud żelaza w tamtych okolicach. Wycieczkę prowadziła miejscowa przewodniczka, zaskoczona dużą wiedzą dzieci o historii poszukiwaczy skarbów i Walończykach.

Zapoznaliśmy się z historią wydobycia rud żelaza, jak i rud uranowych, obejrzelśmy podziemne inhalatorium i w ten sposób poszerzyliśmy naszą wiedzę.

Na zakończenie czekała nas jeszcze nieplanowana niespodzianka, jaką był udział w obrzędzie walońskim powitania wiosny.

Pracownicy sztolni przygotowali marzannę, którą po wstępnej obróbce w obrzędzie walońskim



wspólnie spaliliśmy, a jej popioły i nasze zmartwienia utopiliśmy w pobliskim strumieniu.

Pełni wrażeń wróciliśmy do szkoły późnym popołudniem, zmęczeni, ale i naładowani dużą dawką energii i zapału do pracy. Myślę, że wrażenia, zarówno nasze, jak i dzieci długo pozostaną w naszej pamięci

mgr Emilia Łączna
wychowawca klasy IV
w Szkole Podstawowej
im. Polskich Nauczycieli Tajnego Nauczania
w Siedlęcinie

PASOWANIE NA CZYTELNIKA

12 marca 2002 roku nie był dniem jak każdy inny w naszej szkole w Siedlęcinie. W tym dniu było wielkie święto - uroczystość pasowania uczniów klasy pierwszej na czytelników szkolnej biblioteki. Tego typu uroczystości odbywają się w naszej szkole co roku, ale zawsze wyglądają inaczej. Kiedyś przenieśliśmy się na wyspę książek, a innym razem pierwszoklasiści zostali wprowadzeni do biblioteki przez skrzaty. W tym roku pasowanie poprowadziła nauczycielka biblioteki. Celem tego typu uroczystości jest stałe propagowanie czytelnictwa wśród młodzieży szkolnej. Przy każdej okazji przypomina się o konieczności poszanowania książ-

żek, a z drugiej strony wskazujemy książki jako źródło marzeń, wiedzy i wyobraźni.



Już na początku spotkania dzieci opowiedziały o swoich domowych bibliotekach. Pierwszaki doskonale wiedzą czym się różni księgarnia od biblioteki. Poznały regulamin biblioteki, a także omówiliśmy zasady zachowania w tym pomieszczeniu.



Zanim jednak pierwszoklasiści otrzymali pierwsze wypożyczone książki, wszyscy brali udział w przygotowanych konkursach. Gdy uczniowie pokonali te trudności, nauczyciel biblioteki zapoznał ich z działami bibliotecznymi, a także z bogactwem każdego działu. Wszyscy zobaczyli przygotowane wcześniej karty czytelników, a także zapoznali się ze sposobem, w jaki wypożycza się książki.

Gdy nastął uroczysty moment pasowania, wszyscy głośno powtórzyli tekst przysięgi:

*"Przyrzekam szanować cię książko,
korzystać z twoich rad i mądrości.
Będiesz moim przyjacielem.
Będziesz zawsze czysta i obłożona.
Zaraz po przeczytaniu oddam Cię do biblioteki,*

by inni mogli cię też wypożyczyć"



Dopiero teraz uczniowie otrzymali dyplomy pasowania na czytelników i drobne upominki. Wszyscy bardzo zadowoleni z dumą patrzyli na swoje pierwsze, wypożyczone w szkolnej bibliotece, książki.



Na zakończenie imprezy uczniowie podarowali nauczycielowi biblioteki piękny prezent w postaci wyrecytowanych wierszyków o bibliotece.

mgr Beata Kędroń
nauczycielka w Szkole Podstawowej
im. Polskich Nauczycieli Tajnego Nauczania
w Siedlęcinie

**PRZYCZYNY TRUDNOŚCI DZIECI W
CZYTANIU I PISANIU**

Trudna jest sytuacja dzieci, które już od najmłodszych lat szkoły podstawowej nie mogą sobie poradzić z nauką, bo nie są w stanie opanować umiejętności czytania i pisania w czasie przewidzianym programem szkolnym.

Nauka czytania i równoległa do niej nauka pisania – mimo wielowiekowych udoskonaleń i modyfikacji – ciągle jeszcze sprawia wiele trudności zarówno nauczycielom, jak i uczniom. Szybkie i sprawne opanowanie techniki czytania łącznie z osiągnięciem umiejętności korzystania z tej techniki jako źródła wiedzy udaje się nie wszystkim uczniom. Wśród uczniów są tacy, którzy pracują skutecznie, ale w wolniejszym tempie, i tacy, dla których – mimo dużych nieraz starań i dostatecznego rozwoju umysłowego – czytanie stanowi trudność długo nie dającą się przezwyciężyć. Towarzyszącą tej trudności niemożność operowania tekstem i korzystania z jego treści pogłębia niepowodzenia szkolne.

Sytuację szkolną uczniów przejawiających trudności w czytaniu i pisaniu komplikuje fakt, że trudności te obejmują różne zakresy, występują w różnym stopniu nasilenia i wynikają z różnorodnych przyczyn. W związku z tak skomplikowaną sytuacją zorientowanie się w trudnościach ucznia wymaga dość długiego czasu. Należy więc przede wszystkim ustalić przyczynę w/w trudności.

Trudności w czytaniu i pisaniu wynikać mogą z różnych przyczyn i powstają na różnym podłożu. Jedną z nich stanowi ogólny brak zdolności, wynikający z obniżonego poziomu rozwoju umysłowego. Innego rodzaju przyczyna trudności w czytaniu i pisaniu jest zaniedbanie pedagogiczne, które może mieć swoje źródło w różnych sytuacjach szkolnych i domowych. Jeszcze innych przyczyn upatrywać można we wszelkich zaburzeniach mowy, mogą one utrudniać naukę czytania i pisania: dziecko źle naśladuje brzmienie poznawanych głosek i wskutek tego czyta nieprawidłowo, a potem błędnie pisze.

Problem z czytaniem i pisaniem może także wynikać z posługiwania się gwarą lub żargonem. Dziecko zniekształca odczytywany tekst i z trudem osiąga poprawność w pisaniu.

Kolejne tło omawianych przyczyn to wszelkie wady receptorycznych części analizatora wzroku i słuchu. Uczniowie, którzy niedowidzą i niedosłyszą, mają duże trudności w rozumieniu poleceń dawanych przez nauczyciela lub umieszczonych w podręczniku oraz w posługiwaniu się tekstem. Dzieci takie mają wolniejsze tempo pracy, zużywają przy niej więcej energii, szybciej się męczą, a to z kolei pociąga za sobą obniżenie ocen i zmniejsza

chęć podejmowania wszelkich prac związanych z nauką czytania i pisania.

Podłoże trudności uczniowskich mogą stanowić przewlekłe schorzenia, np. choroby reumatyczne, laryngologiczne, astma, nerwice, choroby serca i innych narządów wewnętrznych. Dzieci cierpiące na tego rodzaju schorzenia bywają posądzane o lenistwo lub – podobnie jak przy wadach wzroku i słuchu – traktowane są jako opóźnione w rozwoju umysłowym.

Trudności w czytaniu i pisaniu występują ponadto z reguły wówczas, gdy dziecko znajduje się w wyraźnie złej sytuacji rodzinnej. Sytuacja taka nie sprzyja nauce, powoduje niemożność podołania wymaganiom szkoły, a w konsekwencji wywołuje niechęć do wszelkich wysiłków, do wszelkiej pracy, a na początku nauki szkolnej – przede wszystkim do czytania i pisania.

Do innego rodzaju poważnych przyczyn powodujących pojawienie się trudności w nauce czytania i pisania należą fragmentaryczne zaburzenia funkcji percepcyjno – motorycznych. Zdarza się, że dziecko, które nie ma wady wzroku i słuchu „patrzy i nie widzi”, „słucha i nie słyszy”. Wielokrotnie popełnia błędy, przepisując ten sam tekst. W dyktandach opuszcza, dodaje, przestawia litery i sylaby oraz myli głoski podobne fonetycznie. Mamy wtedy do czynienia z dysleksją rozwojową, czyli zaburzeniami, do których należą:

dysleksja – trudności w czytaniu ,
dysortografia – trudności w opanowaniu poprawnej pisowni (występowanie wszelkiego typu odstępstw od prawidłowego zapisu, nie tylko błędów ortograficznych),
dysgrafia – trudności w opanowaniu kaligraficznego pisma (niski poziom graficzny pisma, tzw. brzydkie pismo).

Dla nauki czytania i pisania szczególnie ważna jest sprawność i współdziałanie trzech analizatorów: wzrokowego, słuchowego i kinestetycznego. Jeśli któryś z nich zostaje zaburzony, wówczas powstają niepowodzenia szkolne o charakterze dysleksyjnym. Dzieci często mylą kierunki: strona prawa – lewa, góra – dół, mylą znaki graficzne o podobnych kształtach, np. d-b, p-g-q, a-o, n-u, m-n, b-g. Zdarzają się zaburzenia funkcji porządkowej: przestawianie liter w wyrazie i cyfr w liczbach, np. zamiast od-do, kto-kot, wór- rów, 14-41; opuszczania liter, sylab, całych słów, a nawet wersów tekstu. W związku z powyższym dziecko odczytuje wyrazy nieprawidłowo, upodabiając je do wyrazów już znanych sobie, lub omija je, zastępując je innymi słowami, wymyślonymi przez siebie. Pojawia się

więc dodatkowa trudność w rozumieniu sensu przeczytanego tekstu i w odtwarzaniu jego treści.

Dzieci mogą mieć również kłopoty z rozróżnieniem głosek o podobnym brzmieniu np. b-p, d-t, g-k, w-f ,co w następstwie powoduje błędy fonetyczne, polegające na deformacji słów – zarówno w czytaniu i w pisaniu, zwłaszcza w pisaniu ze słuchu. Obniżenie sprawności manualnej to także cecha charakterystyczna dla dyslektyków. Przejawia się w zbyt wolnym tempie czynności manualnych, zwłaszcza pisania, albo w braku dokładności, precyzji ruchów dłoni i palców. Pismo tych dzieci jest zniekształcone np. pismo lustrzane, „wybieganie” poza linie, pismo o literach nierównej wielkości i nieprawidłowym położeniu, niejednakowe, różne nachylenie liter w tym samym tekście, za duże lub za małe odstępy między literami, litery „drżące” o niepewnej linii, pismo niekształtne, niewyraźne. Uczniowie mają przy tym kłopoty ze znalezieniem właściwych linii w liniaturze zeszytu, opuszczają linie, całe strony zeszytu piszą nieporządnie, zeszyty mają źle utrzymane. Trudności w uczeniu się czytania i pisania występują nie tylko podczas nauki języka ojczystego, ale również w uczeniu się języków obcych. Uczniowie dyslektyczni, pomimo prawidłowego myślenia matematycznego, mogą mieć trudności z opanowaniem tabliczki mnożenia, poprawnym zapisywaniem liczb i działań arytmetycznych. Oprócz tego mogą wystąpić kłopoty z opanowaniem odpowiedniego poziomu graficznego rysunku (rysunki są uproszczone, niekształtne), a także z wykonywaniem zadań wymagających np.: orientacji na mapie i w terenie, spostrzegania stosunków przestrzennych, zapamiętywania chronologii, nazwisk, nazw, składających się z wielu elementów. Dzieci z dysleksją najczęściej nieprawidłowo organizują sobie pracę, mają trudności z zapamiętywaniem danych, zapominają i myślą informację, gubią się w czasie i przestrzeni.

Te wszystkie zaburzenia powodują pogłębianie i poszerzanie długoletnich niepowodzeń szkolnych. Przewycięzanie trudności o charakterze dyslektycznym wymaga stosowania specjalnych zabiegów i środków, uwzględniających odmienną tych niepowodzeń, nie dających się usunąć w toku zwykłej nauki szkolnej i w czasie na tę naukę przewidzianą. Uniknięcie bądź zahamowanie takich trudności nie jest sprawą łatwą, ale uczniom z dysleksją należy udzielać pomocy w każdym wieku.

Nigdy nie jest na to za późno. Pomocy szukać trzeba przede wszystkim w poradniach psychologicznych – pedagogicznych, w których pracują specjaliści różnych dziedzin: psychologii, pedagogiki,

logopedii, medycyny. Efektem współpracy zespołu takich specjalistów będą wytyczne (dla rodziców i nauczycieli) dotyczące pracy z uczniem, który ma kłopoty z czytaniem i pisaniem oraz innymi przedmiotami.

Warto wiedzieć, że wiele osób z dysleksją prezentuje ponadprzeciętne uzdolnienia artystyczne – dyslektykami byli np. Pablo Picasso, Tomasz Edison czy Albert Einstein a nawet – co jest najbardziej zadziwiające – Hans Ch. Andersen.

Anetta Rosołowska
nauczycielka języka polskiego w SP w Czernicy
i ZS w Jeżowie Sudeckim

JESZ CZEKOLADĘ I NIE TYJESZ

To jest możliwe! Pół tabliczki tego przysmaku to około 260 kcal (tyle ma mała porcja tatarska). Wystarczy zrezygnować z jednego posiłku, by bezkarnie jeść czekoladę! A warto wprowadzić ją czasem do jadłospisu.

- Zawiera dużo potasu, magnezu i fosforu, a te składniki pomagają zwalczać stres.
- Substancje zawarte w ciemnej czekoladzie (tzw. flawonoidy) zapobiegają tworzeniu się skrzepów, które są częstą przyczyną zawałów.
- Zawiera fluor i fosfory hamujące rozwój próchnicy!
- Teofilina i kofeina znakomicie wpływają na poprawę samopoczucia!

**CZEKALADA JEST ZDROWA,
ALE JEDZ JĄ Z UMIAREM -
LAKOMSTWO NIE POPLACA!!!**

Ciasto Ananasowo-Kokosowe

SKŁADNIKI NA CIASTO

- 4 jajka
- 1 szklanka cukru
- ½ szklanki mąki pszennej
- ½ szklanki maki ziemniaczanej
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 2 łyżki zimnej wody

SKŁADNIKI NA KREM

- 250 g. margaryny lub masła (kostka)

0,5 l. mleka
3 łyżki mąki pszennej
4 łyżki cukru

Po zmieszaniu dodać olejek rumowy i alkohol
Ciasto pieczemy tak jak biszkopt, który następnie nasączaemy sokiem z ananasa i alkoholem.

Masę wykładamy na ciasto, wkładamy kawałki ananasa
2 paczki wiórek (2 x 10 dkg) smażymy z ½ kostki margaryny i z 4 łyżeczkami cukru. Posypujemy wierzch masy

Smacznego !

Najlepsze leki z domowej apteki

Powracają do łask „babcine” metody leczenia. Okazuje się bowiem, że proste, domowe środki mają wiele zalet. Przede wszystkim została naukowo dowiedziona ich skuteczność. Ponadto, w przeciwieństwie do leków syntetycznych, nie mają działań ubocznych, więc bez obaw można kurować się samodzielnie. I co także jest ważne - są zawsze pod ręką. Kiedy więc czujesz, że „coś cię bierze”, nie biegnij do apteki, tylko zajrzyj do kuchni.

CZOSNEK

Swój charakterystyczny zapach czosnek zawdzięcza allicynie. Jest to substancja o wyjątkowo silnym działaniu bakteriobójczym. Badania wykazały, że niszczy co najmniej 72 typy groźnych bakterii, a ponadto wirusy i chorobotwórcze grzyby. Dlatego czosnek jest znakomitym środkiem, zwalczającym wszelkie zakażenia.

* główkę czosnku przeciśnij przez praskę, wymieszaj z sokiem z całej cytryny. Zażywaj tę miksturę 3 razy dziennie po łyżeczkę, przed głównymi posiłkami.

CEBULA

Lecznicze właściwości cebuli są zasługą dwóch substancji-salicylanów i kwercetyny. Salicylany działają podobnie do aspiryny, tzn. łagodzą ból i likwidują stany zapalne. Natomiast kwercetyna jest wirusobójcza. Ponadto jest wyjątkowo silnym przeciwutleniaczem, a więc wspomaga układ odpornościowy w walce z infekcją.

*dwie duże cebule pokrój w kostkę, zasyp czterema łyżkami cukru. Po kilku godzinach zlej syrop do butelki i zażywaj 5 - 6 razy dziennie.

CHRZAN

W korzeniu tej rośliny jest dużo fitoncydów - substancji wirusobójczych. Ostry smak nadają mu zaś olejki eteryczne. Podrażniają zakończenia nerwowe w przełyku, co wywołuje odruchy wykrztuśne. Rozrzedzają też wydzielinę zalegającą w płucach i oskrzelach i ułatwiają ich oczyszczenia.

*świeżo starty chrzan dodawaj do kanapek.

MALINY

W tych słodkich owocach kryją się substancje aspirynopodobne, które podnoszą temperaturę wewnątrz komórek ciała. Powoduje to silne pocenie się i w efekcie obniżenie gorączki.

* łyżkę suszonych malin zalej szklanką wrzątku. Po kilkunastu minutach wypij ciepły napar. Możesz również do gorącej herbaty dodać 1 - 2 łyżki soku z malin.

Redakcja

SPORT W GMINIE

Wyniki sportowe mieszkańców gminy uzyskane w okresie 31.01.2002 r. - 30.03.2002 r. na imprezach organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy, Ludowe Zespoły Sportowe i inne organizacje.

1. Mistrzostwa Gminy Szkół Podstawowych w mini grach zespołowych - 31.01.2002 r

mini siatkówka

dziewczęta

1. Jeżów Sudecki
2. Siedlęcín
3. Czernica

chłopcy

1. Jeżów Sudecki
2. Siedlęcín
3. Czernica

mini koszykówka

dziewczęta

1. Siedlęcín
2. Jeżów Sudecki
3. Czernica

chłopcy

1. Jeżów Sudecki
2. Siedlęcín
3. Czernica

2. Gminny halowy turniej „trójek” piłkarskich - „Ferie 2002” - 7.02.2001 r.



I miejsce Piotr Kochan, Damian Augustyniak,
Tomasz Piasecki

II miejsce Patryk Łyziak, Jakub Balanda, Marcin
Kocuj, Adam Łuszczewski

III miejsce Damian Napora, Patryk Lewandowski,
Dawid Krzemieniecki

3. Mistrzostwa Gminy Zrzeszenia LZS w tenisie stołowym - 16.02.2002 r.

I miejsce

Katarzyna	Potaczek	Siedlęcin
Paweł	Machała	Jeźów Sudecki
Joanna	Karmelita	Jeźów Sudecki
Piotr	Maciejewski	Jeźów Sudecki
Dorota	Kamińska	Płoszczyna
Rafał	Łozowski	Jeźów Sudecki
Izabela	Szytorla	Czernica
Zbigniew	Sos	Siedlęcin

II miejsce

Agnieszka	Marszałek	Siedlęcin
Mateusz	Maciejewski	Jeźów Sudecki
Joanna	Prymakowska	Czernica
Dawid	Surmacz	Czernica
Agnieszka	Preisner	Jeźów Sudecki
Tomasz	Bancewicz	Jeźów Sudecki
Mariola	Krawiec	Chrośnica
Michał	Zieliński	Jeźów Sudecki

III miejsce

Anna	Marszałek	Siedlęcin
Mateusz	Gałużka	Jeźów Sudecki
Adriana	Hołub	Siedlęcin
Kamil	Balanda	Jeźów Sudecki
Katarzyna	Kozak	Dziwiszów
Mariusz	Brażukiewicz	Chrośnica
Kamil	Karmelita	Jeźów Sudecki
Eliza	Schweda	Czernica

4. Mistrzostwa Gminy Zrzeszenia LZS w szachach - 17.02.2002 r.

I miejsce

Marta	Tomoń	Płoszczyna
Patryk	Łyziak	Jeźów Sudecki
Marian	Stępień	Czernica

II miejsce

Katarzyna	Tomoń	Płoszczyna
Karol	Kruze	Czernica
Witold	Baranski	Płoszczyna

III miejsce

Urszula	Juszkiewicz	Czernica
Tomasz	Tomczak	Czernica
Aleksander	Cieślak	Jeźów Sudecki

5. Finał regionu jeleniogórskiego w tenisie sto- łowym szkół podstawowych - 19.02.2002 r. Wleń

SP Siedlęcin - chłopcy - VI miejsce

6. Mistrzostwa powiatu jeleniogórskiego w mini siatkówce - 21-22.02.2002 r. Kostrzyca

SP Jeźów Sudecki - dziewczęta - I miejsce
chłopcy - III miejsce

7. Mistrzostwa powiatu Zrzeszenia LZS w sza- chach - 24.02.2002 r.

I miejsce

Marian	Stępień	Czernica
Katarzyna	Tomoń	Płoszczyna
Karol	Kruze	Czernica

II miejsce

Katarzyna	Tomoń	Płoszczyna
Tomasz	Tomczak	Czernica
Aleksander	Cieślak	Jeźów Sudecki

III miejsce

Urszula	Juszkiewicz	Czernica
Patryk	Łyziak	Jeźów Sudecki

8. Powiatowa Gimnazjada w koszykówce chłop- ców - 27.02.2002 r. Łomnica

Gimnazjum Jeźów Sudecki - III miejsce

9. Mistrzostwa powiatu LZS w tenisie stołowym - 10-12.03.2002 r.

I miejsce

Agnieszka	Marszałek	Siedlęcin
Dorota	Kamińska	Płoszczyna
Rafał	Łozowski	Jeźów Sudecki
Eliza	Schweda	Czernica
Zbigniew	Sos	Siedlęcin

II miejsce

Paweł	Machała	Jeżów Sudecki
Tomasz	Bancewicz	Jeżów Sudecki
Mariola	Krawiec	Chrośnica
III miejsce		
Damian	Augustyniak	Siedlęcin
Izabela	Szytorla	Czernica
Michał	Zieliński	Jeżów Sudecki
Joanna	Karmelita	Jeżów Sudecki

10. Dolnośląskie Igrzyska LZS – turniej strefy II w tenisie stołowym – 17.02.2002 r. Wleń

III miejsce		
Joanna	Karmelita	Jeżów Sudecki
Agnieszka	Marszałek	Siedlęcin
IV miejsce		
Eliza	Schweda	Czernica
Zbigniew	Sos	Siedlęcin

11. Finał regionu jeleniogórskiego w mini piłce siatkowej dziewcząt 14.03.2002 r. Lubań

SP Jeżów Sudecki - IV miejsce

12. Mistrzostwa Gminy Szkół Podstawowych w warcaby – 20.03.2002 r.

Dziewczęta

I m.	Joanna	Klimek	Czernica
II m.	Alicja	Dudziak	Jeżów Sudecki
III m.	Katarzyna	Potaczek	Siedlęcin

Chłopcy

I m.	Mateusz Maciejewski	Jeżów Sudecki
II m.	Piotr Wiśniewski	Czernica
III m.	Robert Sztkowski	Siedlęcin

Gimnazjum Jeżów Sudecki - I miejsce

13. Powiatowe Mistrzostwa Zrzeszenia LZS w piłce siatkowej mężczyzn 23.03.2002 r. Kowary

LZS Czernica	-	I miejsce
LZS Siedlęcin	-	II miejsce

14. Wielkanocne Biegi Przetajowe – 23.03.2002 r. Jelenia Góra



W zawodach uczestniczyli uczniowie Szkoły Podstawowej w Siedlęcinie i członkowie LZS Siedlęcin. Uzyskali następujące wyniki :

I miejsce	
Grzegorz	Mamorski
Dawid	Witeska
Natalia	Bryczkowska
Dawid	Godoń
Damian	Napora
Natalia	Hołub
Dariusz	Wróblewski
II miejsce	
Jacek	Hajdamowicz
Angelika	Wesołowska
III miejsce	
Jarosław	Zalewski
Marta	Bubińska
Rafał	Tyka
Krzysztof	Bryczkowski
Małgorzata	Michalenko
Damian	Napora

Andrzej Zaremba

Przysłowia

Choć już w kwietniu słońko grzeje, nieraz pole śnieg zawieje.

Ciepłe deszcze w kwiecień, rokują pogodną jesień. Deszcze częste w kwietniu wróżą, że owoców będzie dużo. Gdy kwiecień chmurny, a maj z wiatrami, rok żyzny przed nami. Gdy w końcu kwietnia deszcz porosi, błogosławieństwo polom przynosi. Grzmot w kwietniu dobra nowina, już szron roślin nie pościna. Jeśli w kwietniu pszczoły nie latają, to jeszcze długie chłody się zapowiadają. Kiedy w kwietniu słońko grzeje, rolnik nie zubożeje.

Kwiecień, co deszczem rosi, wiele owoców przynosi.

Kwiecień suchy nie daje otuchy.

Pogody kwietniowe - słyty majowe.

Suchy kwiecień, mokry maj, będzie żyto jako gaj.
W kwietniu, gdy pszczoła jeszcze nieruchliwa, mo-
kra wiosna zwykle bywa.

MAJ

Bywa i śnieg w maju.

Chłodny maj ? Dobry urodzaj.

Dużo chrabąszczów w maju, proso będzie jakby w
gaju.

Gdy rój w maju idzie w górę, kosztuje on siana fu-
rę.

Gdy się grzmot w maju odezwie na wschodzie, rok
sprzyja sianu i zbożu w urodzie. Gdy się w maju
pszczoły roją, takie roje w wielkiej cenie stoją.

Gdy w maju dobry Serwacy, dobry w czerwcu Bo-
nifacy. Gdy w maju plucha, w czerwcu posucha.

Grzmot w maju nie szkodzi, sad dobrze obrodzi.

Grzmot w maju sprzyja urodzaju.

Jak w maju zimno, w stodole ciemno.

Jeśli deszcze w maju, wszystko rośnie jak w gaju.

Jeśli w maju śnieg się zdarzy, to lato dobrze wypa-
rzy.

Kiedy mokry maj, będzie żyto jako gaj.

Kto się w maju urodzi, dobrze mu się powodzi.

Na pierwszego maja szron, obiecuje hojny plon.

Niedługo trwa deszcz majowy, tyle co łyż młodej
wdowy.

Pierwszego maja deszcz, nieurodzajów wieszcz.

Pierwszy maja poranek jest nader tęskliwym dla
kochanek.

Rok wtedy dobry będzie, jak w maju zawiążą się
żołędzie.

Ślub majowy ? Grób gotowy.

W maju jak w maju.

W maju zbiera pszczołka, zbierajże też i ty ziółka.

Wody w maju stojące szkodę przynoszą łące.

W zimne maja ranki trudno spotkać kocanki.

Redakcja

O G Ł O S Z E N I E

Od dnia 22 kwietnia 2002 r.
w Jeżowie Sudeckim
w budynku Urzędu Gminy rozpoczyna
działalność agencja banku

PKO BANK POLSKI SA

Agencja będzie pracowała:

- od poniedziałku do piątku od 9⁰⁰ do 17⁰⁰
- w soboty od 9⁰⁰ do 14⁰⁰

Zakres działalności:

- przyjmowanie: opłat za energię elektryczną, gaz,
wodę, RTV, telefon, ubezpieczenia, najem lokalu,
spłaty kredytów, podatki do urzędu, wpłaty na
inne konta etc....
- zakładanie konta osobistego w PKO BP SA, jak
również kont firmowych i obsługa przelewów,
wydawanie i realizacja czeków, obsługa kredytów
odnawialnych i gotówkowych, lokaty bankowe
- kredyty gotówkowe, sezonowe na zakup
pojazdów, towarów, usług
- obsługa książeczek mieszkaniowych i obiegowych

U NAS MOŻNA ODBIERAĆ WYCIĄGI

Prowizja od opłat już od 1,50 zł.

Z A P R A S Z A M Y!!!

Agent - Firma „B-Z“ Zenon Buczkowski

WYDAWCA Rada Gminy w Jeżowie Sudeckim. Adres Redakcji: ul. Długa nr 63 58-521 Jeżów Sudecki
telefon/fax (0-75) 71-32-254, 71-32-255, 71-32-257 wew. 132 e:mail ugjezowsud@poczta.onet.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo do wykonywania skrótów oraz nie zwraca materiałów wykorzystywanych
przy redagowaniu gazetki. Nakład 500 egz. Druk Dolnośląskie Zakłady Graficzne Jelenia Góra ul. Groszowa